

BOHATERSKIE GIMNAZJALISTKI

Weronika Szuszkiewicz i Magdalena Łukasiewicz, młode ambasadorki inicjatywy „Twoje Pięć Minut”, zachęcają rówieśników, by - tak jak one - nie bali się udzielania pierwszej pomocy. Projekt Fundacji KGHM Miedź ruszył w czterech gimnazjach. » STR. 5



Fot. Małgorzata Czadźborska

NORDICOWCY OPANOWALI PARK

Ponad 400 zawodników wystartowało w VI Międzynarodowych Mistrzostwach w Nordic Walking. Wyznaczoną przez organizatorów trasę pokonali m.in. niepełnosprawni sportowcy i po raz pierwszy - lekarze. » STR. 15

WYWALCZYLI NOWE TARGOWISKO

Już wkrótce bazar przy ul. Topolowej w Lubinie odzyska schludny wygląd. Właścicielom stoisk udało się przekonać władze miasta do odnowienia targowiska. » STR. 2



Fot. Michał Lubera

Z MIŁOŚCI DO DWÓCH KÓŁEK

» Ponad trzystu motocyklistów przyjechało w miniony weekend do Lubina na II Zlot Miłośników Jednośladów. Właściciele imponujących pojazdów na trzy dni zawładnęli zielonymi terenami Małomic, a w sobotnie popołudnie przejechali ulicami całego miasta i zatrzymali się na błoniach, by zaprezentować mieszkańcom piękno swych maszyn. str. 11



Fot. Joanna Dziubek

BĘDZIE OŚRODEK DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

W Lubinie ruszyła budowa ośrodka całodobowej opieki dla niepełnosprawnych. Znajdzie w nim swoje miejsce pięćdziesięciu podopiecznych.

STR. 8



Fot. Joanna Dziubek

ZABYTKOWY STER JUŻ W PORCIE

Ponad stuletni ster, do niedawna ukryty na dnie Odry, dotarł już do portu w Ścinawie. Okazało się, że to niejedyny zabytek, który skrzętnie skryła rzeka.

» STR. 10

» Nie ustępowali, bo byli tu od zawsze. I nie poddali się, kiedy drobek ich życia niszczał z dnia na dzień. Cały czas walczyli o swoje. Mowa o Teresie Budnej, która od wielu lat wraz z mężem prowadzi stoisko na bazarze przy Topolowej – tym samym, który od jakiegoś czasu tylko straszyl. Teraz miasto przywróci mu dawne życie.

Kiedyś targowisko było chlubą osiedla. Niestety z dnia na dzień niszczało, aż w końcu zamiast mieszkańców przyciągać, zaczęło odstraszać. – Pawilony wyglądały jak sprzed wojny. Jeszcze pamiętam, jak tu kiedyś było ładnie. Z czasem po kawałku rozebrali wszystko i aż żał patrzeć, jak szpeci otoczenie. Bezdomni zrobili sobie z tego skrawka melinę – opowiada jeden z przechodniów.

Sprzedawcy od lat próbowali przywrócić miejscu schludny wygląd. O wspar-

Wywalczyli nowe targowisko



foto: Michał Lubera

cie zabiegali u władz miasta. – Prawie dzień w dzień, przez kilka lat mąż chodził do urzędu i rozmawiał z prezydentem miasta – opowiada Teresa Budna. – Prezydent zapewniał nas, że teren zostanie zagospodarowany, tylko to zależało od tak wielu czynników, że nie było wiadomo kiedy.

W tym czasie wielu sprzedawców z interesu na Topolowej zrezygnowało, uwa-

żając trwanie przy swoim za daremny trud. – Znaleźli sobie lepsze sklepy i oferty. Nie wierzyli, że coś się zmieni na lepsze. Została nas garstka, najbardziej wytrwałych – mówi Teresa Budna.

Dla tej garstki w końcu coś drgnęło. Magistrat właśnie skończył przygotowywać teren pod nowe targowisko. W tym miejscu powstaje teraz parking. Na efekty prac kierownikom nie przyjdzie dłu-

go czekać. – Dla posiadaczy samochodów teren zostanie udostępniony już na dniach – mówi Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta miasta Lubina.

Najważniejsza zmiana to oczywiście nowe pawilony. Deptak zyskał inny wygląd, sprzedawcy właśnie rozkładają się z towarem, są bliżej klientów. Duże, przestronne przestrzenie zapewnią miejsce każdemu sprzedawcy.

Miasto wydzierżawiło deptak targowiska na trzy lata, ale zarówno sprzedawcy jak i mieszkańcy twierdzą, że mogą spać spokojnie. – Naszym zdaniem to tylko formalność, jesteśmy przekonani, że już tutaj zostaniemy. Jesteśmy z tym miejscem związani i finansowo, i sentymentalnie – mówi Teresa Budna. – Jak widać, po prostu warto zabiegać o swoje.

MICHAŁ LUBERA

Zamiast parkingu supermarket?

■ Zniknie parking strzeżony przy ul. Słowiańskiej w Lubinie. Właściciele aut będą musieli ustąpić miejsca innemu obiektowi. Plotka głosi, że parkować będą tu klienci kolejnego w mieście supermarketu.

Wraz z terenem parkingu właściciela zmieniły też sąsiednie działki, do niedawna należące do spółki Ruch. W tej chwili o ich losie decyduje wrocławska firma Arkop Krzysztof Pianowski. Nie potwierdza ona jednak gminnej wieści o budowie nowego sklepu.



Foto: Joanna Dziubek

Innowacji Audiowizualnych

Nieruchomości będą wykorzystane zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego – informuje Anna Lech-Ogonowska, przedstawicielka dewelopera. – Z uwagi na tajemnicę handlową nie możemy udzielić informacji na ten temat.

W planach tereny te przeznaczone są pod działalność usługową lub inną związaną z ruchem kołowym. Powstanie supermarketu jest więc prawnie i logistycznie możliwe. Czas pokaże, czy w tej plotce znajdowało się ziarno prawdy. JOANNA DZIUBEK

Chcą grać w serialach

■ W Lubinie już po raz trzeci przeprowadzony został casting do popularnych seriali paradokumentalnych Polsatu. Może wkrótce to właśnie ktoś z lubinian wystąpi na małym ekranie?

Uczestnicy przesłuchań opowiadali o sobie i toczyli z organizatorami ożywione dialogi. Był czas na spokojną rozmowę, ale też krzyk, kłótnie, a nawet płacz.

– Szukamy aktorów do sztandarowych produkcji, jak „Pamiętniki z wakacji”, ale także do tych premierowych – mówi Patrycja Ścisłowska, organizator castingu.

Zdaniem uczestników castingu jego atmosfera wręcz zachęcała do pokazania się z jak najlepszej strony. – Wszystko było bardzo dobrze przygotowane i nawet specjalnie się nie stresowałam – mówi 17-letnia Klaudia Sztando, dla której było to pierwsze takie doświadczenie. – Traktuję to jako zabawę, coś nowego.

Swoją rolę na występ przed kamerą ma Paweł Mielcarek – Właśnie uczyć się roli i na razie jest spokojnie. Wydaje mi się że warto być przede wszystkim sobą i wypaść naturalnie.

Po castingu w Lubinie filmowa ekipa ruszyła w dalszą drogę po Dolnym Śląsku, m.in. do Legnicy i Wałbrzycha – To szansa dla tych, którzy nie mogą dojeżdżać do Wrocławia. Staramy się, by jak największą liczbę osób miało możliwość przekonać nas do siebie i wystąpić w serialu – dodaje Patrycja Ścisłowska.

MICHAŁ LUBERA



PIOTREK NIE MAM WIĘCEJ NIZ DZIŚ

Piotruś jest chory na nowotwór - Medulloblastoma IV stopień złośliwości. Ma rozsiały nieoperacyjny guz w płacie czołowym i ogniska komórek nowotworowych zlokalizowane wzdłuż kręgosłupa. W Polsce lekarze nie wyleczą chłopca. Nadzieją jest leczenie w klinice w Wiedniu, która specjalizuje się w leczeniu medulloblastomy.

WALKA TRWA, A OSTATNIA NADZIEJA W LUDZIACH

www.siepomaga.pl/piotrek

siepomaga.pl

Bezpartyjni ściągnęli wojowników

■ Nie wchodzi w szczegóły, nie wskazują konkretnych nazwisk. Jako adresatów swojego listu wskazują wszystkich, którym bliskie są te same idee i zachęcają, by dołączyli do ich grona – JOW Bezpartyjni, z liderem prezydentem Robertem Raczyńskim, napisali kolejny list otwarty. Przypominają w nim, że Paweł Kukiz, ich niedawny koalicjant, zbrała się z partiami politycznymi, dlatego wszystkich wojowników zapraszają do współtworzenia Komitetu Wyborczego Wyborców JOW Bezpartyjni. Liczą też, że sam Kukiz „zakończy tę wyborczą farsę, rozwiąże swój partyjny komitet i wesprze ich walkę o JOW”.

Bezpartyjni przypominają, że jeszcze niedawno razem z Kukizem walczyli o lepszą Polskę. Działali jeszcze wspólnie, kiedy w maju, podczas wyborów prezydenckich, zaufało im 21 procent Polaków. Ale dziś Kukiz wybrał współpracę z partiami politycznymi.

„Tysiące wspierających Pawła ludzi przecierało oczy ze zdumienia, kiedy jako współpracowników przedstawiał ludzi z RN, KNP czy jawnych przeciwników ordynacji większościowej JOW. Trudno

wskazać, jaką kampanię referendalną prowadził Ruch Kukiza i jak tacy ludzie mieliby walczyć o JOW po wyborach” – czytamy w liście Bezpartyjnych.

Współpraca z ludźmi, którymi Kukiz jeszcze niedawno gardził, ma już swoje skutki. Z jego ruchu zaczęli odchodzić kolejni działacze. Patryk Hańczakiewicz, który był szefem sztabu Pawła Kukiza w wyborach prezydenckich, dziś kieruje ruchem JOW Bezpartyjni. W ostatnich dniach odszedł też Miłosz Lodowski, uważany przez cały ten czas za prawą rękę muzyka.

„My przełknęliśmy tę gorzką prawdę i robiliśmy swoje – piszą Bezpartyjni. – Teraz, powołaliśmy komitet wyborczy, który będzie kontynuował tę walkę. Komitet złożony z ludzi zaangażowanych w ideę JOW i bezpartyjności. Wszystkich wojowników, Zmielonych, Bezpartyjnych, Działaczy Społecznych i Obywatelskich, którym bliskie są te idee, zapraszamy do współtworzenia Komitetu Wyborczego Wyborców JOW Bezpartyjni. Inicjatywy, sprawdzonych liderów i dobrych gospodarzy, których cele są jasne i proste: JOW i „Stop partiom” – apelują.

MARIOLA SAMOTICHA

Referendum przeszło bez echa

» Bardzo niewielu mieszkańców powiatu lubińskiego zdecydowało się wziąć udział w niedzielnym referendum – zaledwie 8,19 procent. Podobnie zresztą było w całej Polsce.

Większość osób, które tego dnia oddały swój głos, opowiedziały się za Jednomandatowymi Okręgami Wyborczymi, interpretacja przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika i przeciwko finansowaniu partii politycznych z budżetu państwa.

Wyniki ogłoszone przez Państwową Komisję Wyborczą były zaskakujące – w całej Polsce frekwencja wyniosła tylko 7,80 proc. W powie-

ści lubińskim była niewiele wyższa – 8,19.

Koszt przeprowadzenia ogólnopolskiego głosowania wyniósł 100 mln złotych. Niemal zupełny brak zainteresowania nim ze strony Polaków sprawił,

że pieniądze te poszły niestety na marne. Aby wyniki referendum mogły przyczynić się do zmian w prawie, do urn musiałyby bowiem pójść ponad połowa uprawnionych.

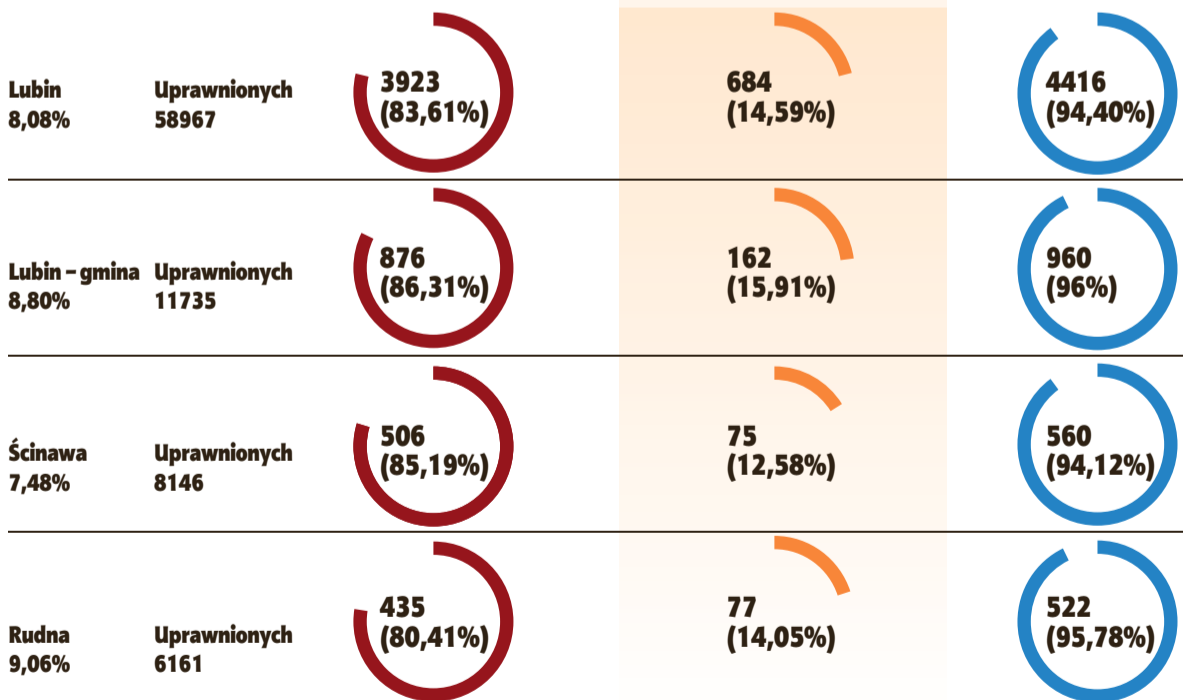
MARTA CZACHÓRSKA

Audiowizualnych

Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem jednomandatowych okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej?
- GŁOSY NA TAK

Czy jest Pani/Pan za utrzymaniem dotychczasowego sposobu finansowania partii politycznych z budżetu państwa?
- GŁOSY NA TAK

Czy jest Pani/Pan za wprowadzeniem zasady ogólnej rozstrzygnięcia wątpliwości co do wykładni przepisów prawa podatkowego na korzyść podatnika?
- GŁOSY NA TAK



Fot. Marta Czachórska



zobacz jak
ZMIENIAMY POLSKĘ



jowBezpartyjni.pl



TIFF Festival 2015

3 września wystartowała we Wrocławiu piąta, jubileuszowa edycja TIFF Festival, która w tym roku odbywa się pod hasłem Polska Now! Impreza ta, która od lat organizowana jest z myślą o ogólnopolskiej i europejskiej współpracy między artystami i instytucjami zajmującymi się sztuką fotografii, w tym roku została w całości poświęcona polskiej fotografii współczesnej.

Festiwal jest elementem programu sztuk wizualnych Europejskiej Stolicy Kultury 2016.

Ideą tegorocznej edycji jest przegląd, prezentacja oraz promocja rodzimej fotografii, w której szczególne miejsce zarezerwowane zostało dla artystów młodego pokolenia. Przygotowane przez wybitnych kuratorów wystawy tematyczne obrazują charakter współczesnej fotografii artystycznej – jej różnych odmian i wariantów – oraz dają przestrzeń do dyskusji, a także refleksji nad kondycją polskiej fotografii oraz jej miejscem w sztuce międzynarodowej.

W ramach Programu Głównego odbędą się trzy wystawy przedstawiające polską fotografię z różnych perspektyw. Odbędą się one w najlepszych przestrzeniach wystawienniczych we Wrocławiu – w galeriach BWA Wrocław oraz w Muzeum Współczesnym Wrocław. Do ich realizacji zaproszono wybitnych kuratorów, którzy są autorytetami w dziedzinie polskiej współczesnej fotografii, czynnie działając na rzecz promocji sztuki młodego pokolenia.

W swoim projekcie pt. „Wyborny trup fotografii polskiej” Adam Mazur zaprezentuje wybór najciekawszych zjawisk we współczesnej nam fotografii w Polsce. Odwołując się do wymyślonej w 1925 roku przez surrealistów gry cadavre exquis, stworzy wielowątkowy pokaz na pozór odmiennych i przypadkowych, w rzeczywistości jednak uzupełniających się nawzajem i spójnych programowo postaw twórczych. Wystawa ta będzie również swoistym hołdem, złożonym przez kuratora, zmarłemu w 2014 roku Jerzemu Lewczyńskiemu – nestorowi polskiej fotografii i autorowi „Antologii fotografii polskiej”.

Kuba Śwircz natomiast w wystawie pt. „Kryzys jest tylko początkiem” podejmie temat przekraczania tradycyjnych granic medium oraz coraz częstszego poszukiwania fizyczności i materialności w realizacjach artystycznych. Analizując pojęcie kryzysu, posłuży się wybranymi aspektami współczesnej polskiej fotografii, która pełnymi garściami czerpie z tak popularnego aktualnie przenikania się dziedzin wiedzy i mediów.

Inaczej do tegorocznej formuły Festiwalu podejździe Anna Kazimierczak, która przygotowała wystawę poświęconą twórczości najczęściej nagradzanych na międzynarodowych konkursach studentów i absolwentów Łódzkiej Szkoły Filmowej. Ekspozycja pt. „Roots & Fruits” będzie doskonałą okazją do przyjrzenia się z bliska twórczości grupy artystów od lat reprezentujących Polskę i polską fotografię na arenie międzynarodowej.

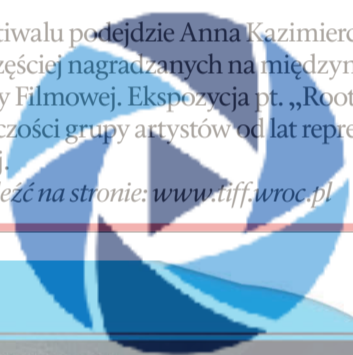
Pełen program festiwalu można znaleźć na stronie: www.tiff.wroc.pl

Co to jest Europejska Stolica Kultury 2016?



Europejska Stolica Kultury Wrocław 2016 to rozpisany na kilka lat z kulminacją w 2016 roku program składający się z 400 projektów, w skład których wchodzi około tysiąca wydarzeń artystycznych, festiwali, koncertów i imprez w przestrzeni miejskiej oraz zestaw programów społecznych, kulturalnych i edukacyjnych skierowanych dla mieszkańców Wrocławia i Dolnego Śląska. Istotnymi punktami Europejskiej Stolicy Kultury we Wrocławiu są inicjatywy wrocławian wspólnie tworzących program ESK m.in. przez program mikroGRANTÓW, czy zainicjowanych w tym roku Parków ESK.

Nad realizacją planu ESK WRO 2016, wchodzącej w skład strategii rozwoju Wrocławia, pracuje zespół ekspertów, menedżerów, artystów skupionych wokół Biura Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016. Program imprez konstruuje kuratorzy poszczególnych sekcji (architektura, film, literatura, muzyka, opera, sztuki wizualne, teatr, performance), połączeni spójną wizją miasta – tętniącego kulturą forum.



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
Muza
www.ckmuza.eu



W KINACH OD 4 WRZEŚNIA

MUR

Film Dariusza Glazera

JEDNO ŻYCIE – DWA ŚWIATY

Premiera w Kinie „Muza”
Zapraszamy w dniach 4 - 17 września

Bilety już od 15 zł! Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

POLSKI DZIEŃ BLUESA VIII EDYCJA

GWIAZDA WIECZORU:
HARD TIMES
THE MOHERS BAND
MIDNIGHT BLUES

KLUB POD MUZAMI
18 WRZEŚNIA - PIĄTEK
GODZ. 19:00, BILET: 30 ZŁ (W DNIU KONCERTU 40 ZŁ)

Uratowały życie, teraz zachęcają innych

» To pilotażowy projekt – uczniowie czterech gimnazjów, w tym Gimnazjum nr 4 z Lubina, będą się uczyć udzielania pierwszej pomocy i to nie w teorii, a w praktyce. Pierwsze zajęcia odbyły się w tym tygodniu. – To bardzo dobry projekt – mówi Weronika Szuszkiewicz, jedna z ambasaderek inicjatywy „Twoje Pięć Minut” Fundacji KGHM Polska Miedź.

Uczniowie szkół zaangażowanych w projekt kilka dni przed rozpoczęciem zajęć poczuli przedsmak tego, co czeka ich przez najbliższych kilka miesięcy. Ratownicy Jednostki Ratownictwa Górniczo-Hutniczego i pielęgniarce Miedzioowego Centrum Zdrowia pokazali, jak należy udzielać pierwszej pomocy, gdy dojdzie do wypadku samochodowego.

– W projekcie wezmą udział cztery szkoły: Gimnazjum nr 4 z Lubina oraz gimnazja z Głogowa, Kotli i Chocianowa – wylicza Paulina Czajowska, koordynatorka projektu „Twoje Pięć Minut”. – W czterech szkołach, co dwa tygodnie dzieci z pierwszych klas gminaszczalnych będą się



Od lewej: Magdalena Łukasiewicz i Weronika Szuszkiewicz



Pokaz ratowników dzieciaki oglądały z dużym zacięciem

uczyć udzielania pierwszej pomocy. Będziemy kłaść nacisk na praktykę, żeby uczniowie swobodnie, właściwie odruchowo umieli udzielić pomocy – dodaje.

Oprócz takich zajęć, dzieci będą miały także spotkania z psychologiem, który pomoże im przełamać opór

przed interwencją na miejscu wypadku i pomocą rannym. Natomiast ambasadorki projektu, czyli lubinianka Weronika Szuszkiewicz, uczennica tutejszego Gimnazjum nr 4, oraz Magdalena Łukasiewicz z Głogowa, opowiedzą swoim kolegom i koleżankom, jak pomoc innym wy-

gląda w praktyce. W końcu obie dziewczyny były kiedyś w takiej sytuacji. Weronika pomogła w autobusie mężczyźnie, który dostał ataku padaczki, a Magdalena bezdomnemu w parku.

– 14 grudnia kończą się szkolenia. Potem będzie chwila oddechu i na początku stycznia odbędzie się podsumowanie projektu oraz zawody międzyszkolne – dodaje koordynatorka projektu.

Czwartkowy pokaz ratowników lubińskie dzieciaki oglądały z dużym zacięciem. Gdyby nie projekt Fundacji KGHM Polska Miedź, zajęcia z udzielania pierwszej pomocy ci gimnazjaliści mieliby dopiero za kilka lat, w trzeciej klasie, jak



Weronika, która właśnie rozpoczyna naukę w trzeciej klasie gimnazjum,

a w marcu tego roku jako jedyna w autobusie zareagowała i pomogła mężczyźnie z atakiem padaczki.

– W moim życiu dużo się zmieniło. Inaczej ludzie mnie traktują, mają większy szacunek – mówi Weronika. – Chciałabym być inspiracją dla innych, żeby ludzie przestali się bać udzielać pomocy potrzebującym. Uważam, że ten projekt jest bardzo dobry i z pewnością wiele nauczy moich kolegów i mnie samą – dodaje z uśmiechem ambasadorka projektu „Twoje Pięć Minut”.

MARTA CZACHÓRSKA





Regionalne Centrum Sportowe

tel. 76 756 11 19

www.facebook.com/RCSlubin

CENTRUM SQUASH

Hala Widowiskowo - Sportowa



RABAT DO: 30%

www.rcslubin.pl/rezerwacja



**CENTRUM AKTYWIZACJI
ZAWODOWEJ**

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl www.puplubin.pl

Zarejestruj się do urzędu pracy przez internet

» Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie przypomina, że istnieje możliwość uprzedniego przekazania do urzędu wymaganych danych, za pośrednictwem elektronicznego systemu rejestracji, który dostępny jest na stronie www.puplubin.pl.

Formularz znajduje się na stronie urzędu pracy w zakładce usługi elektroniczne – link rejestracja elektroniczna.

Nie posiadasz podpisu elektronicznego?

Wypełnij formularz elektroniczny, a dokumenty donieś na wyznaczoną wizytę. Zgłoszenie do rejestracji przez internet nie jest rejestracją. Rejestracja następuje z dniem

zgłoszenia się w terminie wyznaczonym przez urząd – nie dłuższym niż 7 dni od dnia przekazania danych. W przypadku rejestracji bez podpisu elektronicznego należy przedstawić w urzędzie oryginały posiadanych dokumentów.

W sytuacji, gdy osoba nie zgłosi się w wyznaczonym przez urząd terminie, dane przekazane zostają usunięte z systemu teleinformatycznego. Ta procedura ma na ce-

lu przede wszystkim zaoszczędzenie czasu, jaki osoby spędzają w urzędzie pracy, oczekując na rejestrację.

Dla osób z podpisem elektronicznym

Posiadacze podpisu elektronicznego rejestrują się wypełniając formularz elektroniczny bez konieczności zgłaszania się do urzędu. Dokumenty niezbędne do uzyskania statusu osoby bezrobotnej lub po-

szukującej pracy oraz ewentualnego prawa do zasiłku przesyłają w formie skanów.

Osoby, które nie mają dostępu do Internetu mogą skorzystać z infokiosków znajdujących się na korytarzu urzędu lub ze stanowisk komputerowych znajdujących się w Sali Informacji Zawodowej (pok. 22) w godzinach otwarcia Sali, gdzie uzyskają również pomoc pracownika urzędu.

Oczywiście w dalszym ciągu jest możliwość dokonania rejestracji bezpośrednio w urzędzie pracy przy ul. Jana Kilińskiego 12b.

Zachęcamy do internetowej rejestracji w powiatowym urzędzie pracy, dzięki której można zaoszczędzić czas, który osoby bezrobotne i poszukujące pracy poświęcają oczekując na rejestrację w urzędzie pracy.

MAGDALENA SZMIGIELSKA

reklama

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych
NOWE MIESZKANIA
www.blockpol.pl



biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel. 519 184 959

siedziba firmy: 53-020 Wrocław, ul. Krzycka 90D

Sfingował kradzież na giełdzie

■ 53-letni mieszkaniec Wałbrzycha próbował przekonać policję, że skradziono mu samochód na lubińskiej giełdzie.

Mężczyzna zgłosił się na komendę policji po zakończeniu giełdy. Złożył szczegółowe zeznania, jako miejsce kradzieży wskazując właśnie tereny, na których co tydzień wystawiane są auta do sprzedaży. Funkcjonariusze wydziału kryminalnego skonfrontowali tę wersję z zapisami z monitoringu giełdy i szybko ustalili, że jego oświadczenie było zwykłym kłamstwem.

Rzekomo skradziony pojazd wymagał naprawy, której koszt był zbyt dla właściciela za wysoki. Postanowił więc auto sprzedać. Nie znalazł kupca, wpadł więc na pomysł zgłoszenia fikcyjnej kradzieży, by otrzymać odszkodowanie z polisy AC. Uznał, że najlepszym miejscem będzie właśnie giełda samochodowa. Liczył, że uda mu się ukryć fakt, że tak naprawdę auto nie zostało skradzione.

Pomysłowy wałbrzyszanin będzie miał teraz do czynienia z Temidą. Zgłoszenie niepełnionego przestępstwa grozi karą pozbawienia wolności do trzech lat. **JOANNA DZIUBEK**



DBAMY O ŚRODOWISKO

**WYWÓZ ODPADÓW
SELEKTYWNA ZBIÓRKA
ODPADÓW
UTRZYMANIE CZYSTOŚCI
I PORZĄDKU**



MPO Sp. z o.o.
ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

tel. 76 724 99 40
fax: 76 724 99 50

Obsługa Klienta
ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel. 76 724 99 40

Jednak niewinny

» Lubinianin Ryszard Dubiański jest niewinny – taką decyzję podjął legnicki sąd okręgowy, uchylając tym samym wyrok lubińskiego wymiaru sprawiedliwości, który ukarał mężczyznę grzywną za zniszczenie opakowania żarówki LED. 69-latek nie kryje satysfakcji i zapowiada, że będzie teraz domagał się odszkodowania od hipermarketu.

O sprawie pana Ryszarda pisaliśmy w maju tego roku. Mężczyzna poszedł do hipermarketu, by kupić żarówkę. Wcześniej chciał jednak sprawdzić, czy się nie nagrzewa. Otworzył opakowanie i włożył żarówkę do specjalnego panelu do testowania. Kiedy się okazało, że po chwili zaczęła parzyć, lubinianin zrezygnował z zakupu.

Itu zaczęły się problemy. Ochrona sklepu zażądała, by mężczyzna zapłacił za zniszczony towar, przyjechała policja, potem poszedł wniosek do sądu. Sąd w Lubinie uznał, że mężczyzna jest winny, bo umyślnie uszkodził opakowanie i zniszczył towar. Nakazał więc zapłacić za żarówkę,



Fot. Katarzyna Szczyńska

a dodatkowo pokryć koszty sądowe w wysokości 100 zł. Ryszard Dubiański odwołał się od wyroku do sądu wyższej instancji, który ostatecznie uniewinnił 69-latkę. Pokrzywdzony mówi, że czuje ulgę, że udało mu się zakończyć tę historię. Od początku podkreślał, że nie czuje się winny. Ma też poczucie, że w koń-

cu zapadł sprawiedliwy wyrok. Z drugiej strony – jak sam mówi – ze względu na stres i nerwy, w ostatnich miesiącach znacznie podupadł na zdrowiu. Dlatego zamierza wynająć prawników i domagać się od sklepu odszkodowania, by na przyszłość lepiej traktował swoich klientów.

MARIOLA SAMOTICHA

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedłowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Powiatowe

Wybudują przystań dla niepełnosprawnych

» Ruszyła budowa całodobowego ośrodka opieki dla niepełnosprawnych w Lubinie. Swoje miejsce znajdzie tu pięćdziesiąt osób z naszego powiatu.

Ośrodków, w których osoby w znacznym stopniu niepełnosprawne mogą liczyć na całodobową opiekę, jest jak na lekarstwo. Na miejsce w nich czeka się przeciętnie około czterech lat. Dlatego rozpoczęcie inwestycji miało uroczysty charakter. Pierwszą łopatę wspólnie wbili prezydent Lubina Robert Raczyński, Adam Myrda, starosta powiatu lubińskiego i Jarosław Wantuła, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lubinie.

Ośrodek powstanie przy ul. Kukuczki. Obok swoją siedzibę mają już Warsztaty Terapii Zajęciowej „Promyk” i „Słoneczko”, prowadzone przez Stowarzyszenie Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse”.

– W nowej placówce świadczona będzie opieka w trzech modelach: w trybie ciągłym, od poniedziałku do piątku oraz w tzw. wariantcie hostelowo-interwencyjnym, związanym z krótką nieobecnością lub chorobą stałego opiekuna – wyjaśnia Dariusz Jankowski, prezes stowarzyszenia. – Ośrodek przeznaczony będzie dla dorosłych



– Ośrodek przeznaczony będzie dla dorosłych z niepełnosprawnością umysłową lub ruchową, którzy nie są w stanie funkcjonować samodzielnie – mówi Dariusz Jankowski (pierwszy z prawej)

z niepełnosprawnością umysłową lub ruchową, którzy nie są w stanie funkcjonować samodzielnie.

Budowa pochłonie około 3,5 miliona złotych. Zdecy-

dowaną większość tej kwoty stowarzyszenie pozyskuje od sponsorów. Wsparcia udzieliło też miasto.

– Przepisy nie pozwalają nam na przekazanie pieniędzy na ten cel – twierdzi Robert Raczyński. – Mogliśmy za to przekazać stowarzyszeniu działkę, na której powstanie ośrodek, za symboliczną kwotę 1 procenta jej wartości. To dla nas wyjątkowo ważna inicjatywa.

W uroczystości wzięli też udział niektórzy podopieczni WTZ. Wśród nich był Grzegorz Kordylewicz, 23-letni mieszkaniec Lubina. Obserwował całe wydarzenie w to-

warzystwie mamy. – Tu nie chodzi o mnie jako opiekuna – mówi Teresa Kordylewicz. – To on ma być szczęśliwy, móc się rozwijać, przebywać z innymi ludźmi. Mam nadzieję, że gdy mnie kiedyś zabraknie, będzie mógł zamieszkać w tym ośrodku.

Na pytanie, kiedy nowa placówka otworzy podwoje, Dariusz Jankowski nie ma jednoznacznej odpowiedzi. – Szacujemy, że potrwa to około trzech lat. Wszystko zależy od tego, czy uda nam się odpowiednio szybko zebrać potrzebną kwotę. Mocno na to liczę.

JOANNA DZIUBEK



Pierwszą łopatę wspólnie wbili prezydent Lubina Robert Raczyński, Adam Myrda, starosta powiatu lubińskiego i Jarosław Wantuła, prezes Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji w Lubinie



Ośrodek powstanie przy ul. Kukuczki. Obok swoją siedzibę mają już Warsztaty Terapii Zajęciowej „Promyk” i „Słoneczko”, prowadzone przez Stowarzyszenie Przyjaciół i Rodziców Osób Niepełnosprawnych „Równe Szanse”

Oddali hołd ofiarom wojny

– 76 lat temu niemieckie oddziały zdradziecko, bez wypowiedzenia wojny zaatakowały z wody, lądu i powietrza nasz kraj. Rozpoczęła się największa i najokrutniejsza wojna, która pochłonęła wiele milionów istnień, pozostawiła po sobie ruiny zniszczonych miast i miejscowości, a także ogromny ból i gorycz w sercach ludzkich – mówi starosta lubiński Adam Myrda.

Pod pomnikiem i tablicami pamięci przy ulicy Pruży, odbyła się uroczystość upamiętniająca 76. rocznicę wybuchu II

wojny światowej. Kombatanci wraz z mieszkańcami oraz przedstawicielami powiatu lubińskiego złożyli kwiaty i oddali hołd poległym.

Uroczyste złożenie kwiatów poprzedziło odśpiewanie hymnu państwowego przez uczennice gimnazjum z powiatu lubińskiego.

Dla wielu te obchody to czas zadumy, dla innych żywa lekcja historii, której możemy się uczyć od najlepszych, którzy z poświęceniem walczyli o wolność i pokój. Świadczą o tym słowa wyrecytowanego wiersza Adama Asnyka pt. „Do młodych”.

DOROTA CZUKIEWSKA



Dla wielu te obchody to czas zadumy, dla innych żywa lekcja historii, której możemy się uczyć od najlepszych, którzy z poświęceniem walczyli o wolność i pokój



Są pieniądze na remont

– Radni powiatu lubińskiego przyznali dotację na remont kościoła w Działawiu. Kwota 50 tysięcy złotych przeznaczona zostanie na prace konserwatorskie, restauratorskie i roboty budowlane dachu i elewacji prezbiterium kościoła filialnego w Działawiu.

Kościół ten, należący do parafii rzymsko-katolickiej pw. Matki Bożej Bolesnej w Tymowej, jest zna-

czącym przykładem nurtu śląskiej neogotyckiej architektury sakralnej i stanowi świadectwo minionej epoki, którego zachowanie leży w interesie społecznym. Prace remontowe mają więc na celu powstrzymanie degradacji obiektu zabytkowego, nadanie zewnętrznego waloru estetycznego i piękna tej zabytkowej świątyni.

Wartość całej inwestycji wynosi niecałe 70 tysięcy złotych.

MARTA DYKAS

Wciąż pamiętają

» – Miejsce, w którym doszło w Lubinie do tragicznych wydarzeń 31 sierpnia 1982 roku, usłane jest dziś głazami świadkami, będącymi elementami monumentalnej instalacji rzeźbiarskich Zbigniewa Frączkiewicza. Na jednym z tych kamieni autor wyrył napis „Milczą, a jednak wołają”. My ten głos słyszymy i stąd nasze modlitewne spotkanie wokół ołtarza pańskiego – mówi proboszcz parafii w Orzeszkowie ks. Jan Mazur. W ostatnią niedzielę uczczono tu pamięć tych, którzy zginęli w 1982 roku w Lubinie.



Fot. Dominika Chomont-Parzyńska

W Orzeszkowie zawsze w okolicach 31 sierpnia, rocznicy Zbrodni Lubińskiej, odprowadzana jest msza w intencji ofiar tamtych wydarzeń. Jeden z zabitych wówczas mężczyzn, Mieczysław Poźniak był mieszkańcem Orzeszkowa.

– Spotykamy się rokrocznie między innymi w tym miejscu, w Orzeszkowie, by modlić się w intencji niezależnego Samorządowego Związku Zawodowego Solidarność, w intencji tych, którzy utracili życie w stanie wojennym.

Wśród nich wspominamy Michała Adamowicza, Andrzeja Trajkowskiego oraz Mieczysława Poźniaka i modlimy się też w intencji całego Naszego Narodu, o pomysłność dla niego, dobre, mądre istnienie – dodaje proboszcz ks. Jan Mazur.

W tym roku w uroczystości wzięła udział najbliższa rodzina ofiar, mieszkańcy Orzeszkowa, starosta lubiński Adam Myrda, przewodniczący komisji zakładowej NSZZ Solidarność w Przedsiębiorstwie Budowy Kopalni w Lubinie Ireneusz Pasis.

– Wydarzenia z sierpnia 1982 roku to lekcja historii dla nowych pokoleń, a dla nas jest to przypomnienie

mówi starosta lubiński Adam Myrda. – Co roku w rocznicę tamtych wydarzeń w lubińskich kościołach odbywają się msze za pomordowanych. Dziś hołd składamy ofierze tamtych wydarzeń, Mieczysławowi Poźniakowi, tu w Orzeszkowie, bo stąd pochodził – dodaje starosta.

Po nabożeństwie wszyscy uczestnicy udali się na cmentarz, gdzie złożyli hołd oraz

Po nabożeństwie wszyscy uczestnicy udali się na cmentarz, gdzie złożyli hołd oraz wiązanki kwiatów na grobie zamordowanego Mieczysława Poźniaka

wiązanki kwiatów na grobie zamordowanego.

– Wtedy złączył nas protest przeciwko niesprawiedliwości. W taki dzień jak ten ożywa w naszej pamięci tamten czas, a nasza obecność świadczy, że pamięć sierpnia 1982, etos i ideały Solidarności są dla nas wciąż ważne – mówi przewodniczący komisji zakładowej NSZZ Solidarność Ireneusz Pasis

DOMINIKA CHOMONT-PARZYŃSKA

Nauczyciele szkolili się w wakacje

Wakacje to czas odpoczynku zarówno dla uczniów, jak i nauczycieli, jednak nie dla wszystkich. Dzięki udziałowi w programie Erasmus+, pracownicy Szkoły Podstawowej w Szklarach Górnych przebywali w angielskim Bournemouth, doskonaląc swoje umiejętności językowe i metodyczne.

Tomasz Haber oraz dyrektor szkoły, Elżbieta Piasny brali udział w szkoleniach językowych. Anna Kosacz-Gol i Adrian Dragan uczestniczyli w szkoleniu dotyczącym motywowania uczniów do pogłębiania swojej wiedzy, a także, wspólnie z Marzeną Szymańską, w szkoleniach metodycznych w zakresie nauczania języka angielskiego. Łącznie nauczyciele odbyli osiem dwutygodniowych szkoleń.

Podczas pobytu mieszkali u rodzin, co było fantastyczną okazją do komunikowania się w języku angielskim. Zgodnie z nazwą Projektu „Szkolenia zagraniczne kadry nauczycielskiej kluczem do rozwoju i sukcesu szkoły”, praca z wykwalifikowanymi wykładowcami oraz przebywanie w międzynarodowym środowisku mają przyczynić się do podniesienia jakości kształcenia w Szkole Podstawowej w Szklarach Górnych.

Kolejne szkolenia zaplanowane są na styczeń 2016 roku. Szkolnym koordynatorem projektu jest nauczyciel języka angielskiego Adrian Dragan. Projekt otrzymał dofinansowanie z funduszy UE.

WON

Poczuł chemię i zdobył najwyższe wyróżnienia

■ „LabChemExpo – poczuł chemię do chemii” to właśnie ten projekt, realizowany przez pięciu uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Lubinie, dotarł na sam szczyt ogólnopolskiej olimpiady „Zwolnieni z teorii”.

W naukowej drużynie znaleźli się: Jakub Zboch, Krystian Ziemacki, Julia Jaworska, Katarzyna Zielińska i Jakub Kowalik.

Jak przyznają uczniowie, chyba nikt nie wróżył im tak ogromnego sukcesu, jednak ich profesjonalizm, zaangażowanie i pomysł zostały nagrodzone trzema Brązowymi Wilkami, drugim miejscem w województwie oraz zaproszeniem na galę III Kongresu Polskiej Edukacji, gdzie możliwość zaprezentowania się miały zaledwie trzy projekty, w tym właśnie LabChemExpo z Lubina.

– Projekt nauczył mnie wielu praktycznych rzeczy, ale był również wspaniałą przygodą. Dzięki niemu uwierzyłem, że potrafię skutecznie realizować swoje plany oraz że w przyszłości nie będę miał problemów z realizacją różnego rodzaju projektów. Duże wsparcie i pomoc dydaktyczną otrzymaliśmy od Barbary Klajn, która poświęciła nam sporo swojego czasu wolnego i z pewnością przyczyniła się do naszego sukcesu – mówi Jakub Zboch, pomysłodawca i kierownik projektu.

Uczniowie oprócz zdobytego doświadczenia otrzymali również Certyfikat Zarządzania Projektami uznawany na całym świecie oraz referencje, które jak sami przyznają przydadzą się w przyszłej pracy zawodowej.

Uczniowie oprócz zdobytego doświadczenia otrzymali również Certyfikat Zarządzania Projektami uznawany na całym świecie oraz referencje, które jak sami przyznają przydadzą się w przyszłej pracy zawodowej.



LabChemExpo z Lubina wzięło udział w gali III Kongresu Polskiej Edukacji, gdzie możliwość zaprezentowania się, oprócz nich, miały tylko jeszcze dwa inne projekty



Fot. LabChemExpo

– Projekt nauczył nas pracy w grupie i rzeczy, których w szkole na co dzień nie uczą. Właśnie dlatego to na pewno nie jest nasza ostatnia przygoda z olimpiadą „Zwolnieni z teorii”, ale nie chciałbym zdradzać więcej szczegółów. Tym razem chciałbym spróbować swoich sił jako kierownik projektu i stawić czoła tak odpowiedzialnej funkcji – mówi Krystian Ziemacki, członek zespołu projektowego LabChemExpo.

MARTA DYKAS

Kolejny zatopiony zabytek w Ścinawie

» Zabytkowy ster, odnaleziony niedawno na dnie Odry, przycumował do ścinawskiego portu. Stanie tu jako historyczny eksponat, a już wkrótce może do niego dołączyć drugie takie znalezisko.

Drewniany ster ujrzał światło dzienne dzięki... suszy. Poziom wody w rzece opadł tak bardzo, że w niektórych miejscach jej koryto wyschło. Urządzenie pochodzi najprawdopodobniej z barki rzecznej i mierzy 2,5 metra długości. Według dotychczasowych ustaleń powstało w okolicach 1905 roku.

– Stolarze, z którymi rozmawialiśmy na temat tego steru, powiedzieli, że potrzeba co najmniej stu lat, by drewno tak bardzo szerniało – opowiada pracownik ścinawskiego magistratu. – Z niecierpliwością będziemy czekać na koniec konserwacji, bo wtedy być może uda nam się odczytać umieszczoną na nim datę, która teraz jest zbyt niewyraźna.

Wydobycie steru przysporzyło prowadzącym akcję strażakom sporych trudności, głównie z powodu dużego rozmiaru i nieforemnego kształtu urządzenia. Transport znad brzegu rzeki do samego portu był już łatwiejszy.

Teraz znalezisko trafi w ręce konserwatora zabytków, który oceni jego stan i wyda instrukcje, w jaki sposób zabezpieczyć ster. Czekają go gruntowne czyszczenie z nagromadzonego przez

dziesiątki lat mułu, piasku i rdzy, która zajęła drewniane okucia.

Znalezienie steru sprawiło, że Odra bardziej niż zwykle przyciągnęła uwagę mieszkańców i pracowników portu. Zaledwie kilometr od miejsca, w którym go zlokalizowano, czeka na swoją kolej drugi ster, również drewniany i na pierwszy rzut oka równie stary. Jego wydobycie będzie już znacznie trudniejsze, ponieważ rzeka zaczęła wracać do dawnego poziomu. Władze Ścinawy postarają się jednak uratować także ten zabytek.

Jeśli ścinawskim poszukiwaczom zatopionych skarbów szczęście będzie nadal tak dopisywać, może się okazać, że za jakiś czas w tutejszym porcie powstanie małe odrzańskie muzeum.

JOANNA DZIUBEK



Wydobycie steru przysporzyło prowadzącym akcję strażakom sporych trudności, głównie z powodu dużego rozmiaru i nieforemnego kształtu urządzenia

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

Muzyczna modlitwa



Anna Maria Adamiak, Mieczysław Pernach oraz Wojciech Bardowski wykonali 17 pieśni oddających cześć świętemu Janowi Pawłowi II



■ Z okazji święta patronalnego, w kościele Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Lubinie odbyła się uroczysta msza odpustowa oraz koncert z okazji Roku Jana Pawła II „Świętemu Janowi Pawłowi II – muzyczna modlitwa”.

Wierni mogli uzyskać w kościele parafialnym tzw. odpust zupełny, który jest darowaniem wobec Boga kary doczesnej za grzechy. Może go uzyskać wierny, odpowiednio do tego przygotowany.

– Jan Paweł II zawsze powtarzał „bądźmy jak Najświętsza Maryja Panna, bez grzechu pierwородnego poczęta, czysta i bez skazy” – mówi proboszcz parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny ksiądz Krzysztof Krzyżanowski.

Po uroczystości mieszkańcy Lubina mogli wsluchać się w piękny śpiew artystów: Anny Marii Adamiak – sopran, Mieczysława Pernach – tenor oraz Wojciecha Bardowskiego – baryton. Artyści wykonali 17 pieśni oddających cześć świętemu Janowi Pawłowi II.

Koncert cieszył się ogromnym zainteresowaniem lokalnej społeczności. W uroczystościach wzięli udział także samorządowcy: starosta lubiński Adam Myrda, szefowa gabinetu prezydenta Lubina Marzena Reutt, przewodnicząca rady powiatu Jadwiga Musiał, wiceprzewodnicząca rady miejskiej Bogusława Potocka-Zdrzałik, przewodniczący NSZZ Solidarność Ireneusz Pasis.

DOROTA CZUKIEWSKA

Będą ratować zabytkową dzwonnice

Drewniana dzwonnica przy kościele w Czerncu lada moment może runąć. Władze gminy Lubin podjęły więc decyzję o jej ratowaniu. Niestety, czasu zostało już niewiele.

Dzwonnica znajduje się przy Kościele Filialnym pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych. Wybudowany w 1794 r. obiekt od dwunastu lat wpisany jest na listę zabytków. Jego konstrukcja jest szczególnie podatna na oddziaływanie atmosferyczne, zatem stan dzwonnicy pogarsza się z każdym opadem deszczu i silniejszym wiatrem.

Zdając sobie z tego sprawę, radni gminy Lubin przeznaczili 25 tysięcy złotych na opracowanie dokumentacji technicznej, która jest niezbędna do ustalenia zakresu prac konserwatorskich.

– Na dziś trudno nam nawet w przybliżeniu oszacować, jaka kwota będzie na to potrzebna – mówi Maja Grohman, rzecznik prasowy wójta gminy Lubin. – Dopiero po przeprowadzeniu tej analizy poznamy koszt uratowania dzwonnicy.

Można rzec, że dla tego zabytku to już ostatni dzwonek. Istnieje ryzyko, że bez rychłego remontu nie przetrwa on nadchodzącej zimy.

JD

Z miłości do dwóch kółek



» Ponad trzystu motocyklistów przyjechało do Lubina na II Zlot Miłośników Jednośladów. Właściciele imponujących pojazdów na trzy dni zawładnęli zielonymi terenami Małomic, a w sobotnie popołudnie zaparkowali je na błoniach, by mieszkańcy mogli z bliska podziwiać ich piękno.



Zlot rozpoczął się w piątek 4 września. Mimo że to dopiero druga edycja lubińskiego zlotu, impreza przyciągnęła wielu amatorów dwóch kół. – Przyjęliśmy formułę otwartej imprezy. To jedyny zlot, na którym nie wymagamy opłaty za tzw. wjazdówkę, a to duża zaleta dla naszych gości – mówi Piotr Konkolski ze Stowarzyszenia Technikum Górnictwa Rud, organizator. – W efekcie dotarli do nas ludzie nie tylko z naszego regionu, ale i Górnego Śląska.

Większość uczestników zlotu stanowili mężczyźni. Można było jednak spotkać też i motocyklistki – wszystkie w efektownych strojach, z dumą stojące obok swoich jednośladów.

– Wsiadłam na motocykl z moim ojcem, gdy byłam bardzo mała i tak jeżdżę do dzisiaj – opowiada Ata Ruda, uczestniczka zlotu z Krotoszyna. – Uwielbiam poczucie wolności, które daje jazda na motocyklu. W samochodzie siedzi się jak w puszczy, a tu wszystko wkoło dzieje się szybko i naprawdę. Jest ten wiatr we włosach – śmieje się.

Wielu uczestników tegorocznego zlotu przyjechało na ciężkich maszynach: klasycznych chopperach, motocyklach turystycznych i cruiserach – jednośladowych krążownikach szos.

– Yamaha Drag-Star 650 – mówi z dumą Paweł Gryśka z Lubina. – Urzekła mnie tym, że ze wszystkich chopperów ma najbardziej rasowy wygląd. I widzę tutaj, że nie tylko mnie przypadła do gustu. Kiedyś pewnie będę musiał zmienić motor na inny, bo ten

jest niestety zbyt mały na zagraniczne trasy.

Przybyli na błonie mieszkańcy Lubina nie kryli po-

dziwu, a czasem nawet i lekkiej zazdrości. – Te motocykle są naprawdę piękne i na sam ich widok człowiek nabiera ochoty na takie podróżowanie – mówi jeden z gości festynu. – Gdyby to nie była tak droga pasja, pewnie też byśmy z żoną tak spędzali wolny czas.

– To jest wyjątkowa przyjemność. Droga pokonana na motocyklu jest zupełnie inna od tej przebytej samochodem – wyjaśnia Mirosław Buczma z lubińskiego klubu Cuprum Riders. – Na wszystkie trasy wyjeżdżam z żoną, mamy wygodny mo-

tocykl, który pozwala na długie trasy. Jeździmy po całej Polsce, niedawno wróciliśmy z Air Show w Radomiu.

Jazda na motocyklu po polskich drogach często bywa niebezpieczna, dlatego organizatorzy przygotowali też pokazy udzielania pierwszej pomocy. Wbrew pozorom wielu miłośników dwóch kół ma świadomość, jak ważna jest ostrożność na drodze.

– Nasze motocykle ważą po 300–400 kilogramów i mają silniki o pojemności nawet 1800 cm³ – wyjaśnia Mirosław Buczma. – Tu nie ma żartów, nad maszyną trzeba umieć zapanować, potrzeba też dużo rozważań, by móc bezpiecznie dotrzeć do celu.

Sobotnia defilada była jedną z największych atrakcji zlotu. Po niej motocykliści wrócili na Małomice, gdzie na nich i na mieszkańców Lubina czekał festyn i muzyka na żywo. Gwiazdą wieczoru był znany bluesowy zespół Obstawia Prezydenta.

JOANNA DZIUBEK

TENIS
LUBIN

**ZAPISY
NA STAŁE
REZERWACJE
KORTÓW!**

tenis.lubin.pl

tel. 76 74 68 009

e-mail: m.szostak@tenis.lubin.pl

Rok szkolny rozpoczęli zabawą

■ 1 września kojarzony jest z pierwszym dzwonkiem. Aby ośdzieć nieco dzieciom początek roku szkolnego, w ścinawskim porcie zorganizowano imprezę pod hasłem „Pożegnanie wakacji z CTiK”.

Było sporo różnych atrakcji. Dużym powodzeniem cieszyły się jak zwykle: malowanie twarzy przez animatorów z CTiK oraz balonowe zwierzątka i bańki mydlane robione przez klauna.

Były też przejażdżki konne, mistrzostwa na ergometrach wioślarskich i turniej dzikich drużyn. A odrobinę ochłody tego dnia zapewнили strażacy z OSP Ścinawa, którzy, ku uciesze najmłodszych, zrosili wszystkich wodą.

Chętni mogli przepłynąć się szczupakówką pod czujnym okiem Henia Smelkowskiego. Zaś Teresa Kogut szukała młodych talentów do grupy teatralnej „Zaczarowana kurtyna”.

Na sztalugach tego dnia powstało wiele dzieł uwieczniających most i piękno Odry.

– Dziękujemy za udział w wakacyjnym projekcie „Artystycznie i kreatywnie”, który sfinansowany został przez Fundację Polska Miedź. A już niebawem zapraszamy małych i dużych na zajęcia, które będą się odbywać w Centrum Turystyki i Kultury przez cały rok szkolny – zachęcają pracownicy ścinawskiego centrum.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



Dla młodych zorganizowano między innymi turniej dzikich drużyn

Kulinarne rarytasy z Obory

■ W podlubińskiej Oborze powstaje jeden z najlepszych dolnośląskich produktów regionalnych – pierogi z farszem botwinkowo-serowym. Jego recepturę opracowała Grażyna Patrzalek, a prestiżowy tytuł potrawa zdobyła podczas tegorocznej wojewódzkiej edycji konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów”.

Przepis nie jest trudny: całą botwinkę należy drobno pokroić i udusić na maśle, dodając posiekany koper, nać pietruszki i szczypior. Gdy warzywna masa ostygnie, dodajemy twaróg, wyciśnięty czosnek, sól i pieprz. W ten sposób uzyskujemy jeden z najlepszych farszów w Polsce.

Pani Grażyna od ponad dwudziestu lat prowadzi zakład produkcyjny, którego specjalnością są właśnie pierogi. Firma ma prawdziwie rodzinny charakter. – Na co dzień pomagają mi córka i synowa. Siostra wykonuje zdjęcia naszych potraw i stołów szykowanych w ramach cateringu. Mamy prawdziwy babski interes – żartuje.



Na zdjęciu Grażyna Patrzalek z synową Beatą

Przysmaki z Obory już wcześniej zdobywały nagrody, ale w lokalnych konkursach. Miejscowe Koło Gospodyń Wiejskich doceniło pierogi po staropolsku, wypełnione kapustą kiszoną, ziemniakami i wędzonym boczkem. **Chociaż na polskich stołach nieustanny prym wiodą ruskie, Grażyna Patrzalek cały czas opracowuje nowe przepisy.**

– Klienci chcą próbować nowych rzeczy – tłumaczy. – Pierogi ruskie to kulinarna klasyka, którą też oczywiście oferujemy. Ale próbujemy przekonać do innych smaków, na przykład do pierogów z pieczarkami i serem

żółtym lub wypełnionych farszem z ciecierzycy.

Ideą konkursu „Nasze Kulinarne Dziedzictwo – Smaki Regionów” jest promowanie produktów, które są osadzone w dolnośląskiej tradycji i od lat wytwarzane według tych samych receptur. Otrzymane w nim wyróżnienie daje możliwość dotarcia do smakoszy z całego kraju.

– Otrzymałyśmy propozycję sfinansowania prezentacji naszych produktów na jednej z największych imprez kulinarnych w Polsce. Nie chcę mówić o szczegółach, żeby nie zapeszyć – mówi Beata Patrzalek, syno-

wa pani Grażyny. – Jeśli uda nam się tam pokazać, to będzie spełnienie jednego z naszych marzeń.

Grażyna Patrzalek cieszy się, że Polacy znów zaczynają szukać swojego jedzenia i zwracają uwagę na jego jakość. Sama powoli zaczyna rozważać przejście na emeryturę. Chciałaby jednak, żeby jej dzieci kontynuowały działalność firmy i dalej budowały jej renomę. A ta jest już niemała – po pierogi z Obory przyjeżdżają nawet klienci z zagranicy, którzy odwiedzają tu swoje rodziny i w drogę powrotną zabierają smaki znane z dzieciństwa.

JOANNA DZIUBEK

Dłużycy dziękują za plony

» – Obchodzimy dzisiaj święto plonów. Jest to jeden z najpiękniejszych dni w roku dla każdego rolnika. To radość i odpoczynek po ciężkiej pracy. Wicie wieńca wymagało dużego nakładu pracy, poświęcenia czasu, dlatego tym bardziej cieszymy się z tego, że dziś możemy wszyscy razem świętować – mówi sołtys Dłużyc Edwarda Zdobylak.

Okres dożynkowy w pełni. W gminie Ścinawa odbyło się już co prawda gminne święto plonów, ale mieszkańcy tutejszych sołectw nadal świętują.

W Dłużycach w kościele pw. Chrystusa Króla mieszkańcy podziękowali za tegoroczne plony. Podczas uroczystej mszy świętej zostało poświęcone obrzędowe pie-



Po ceremonii wszyscy przeszli w korowodzie do świetlicy wiejskiej, gdzie podzielono się chlebem dożynkowym z tegorocznego ziarna

czywo oraz wieniec dożynkowy.

Po ceremonii wszyscy przeszli w korowodzie do świetlicy wiejskiej, gdzie podzielono się chlebem dożynkowym z tegorocznego ziarna.

Na mszę oprócz mieszkańców Dłużyc przybyli też burmistrz Ścinawy Krystian Kosztyła, radny Mariusz Mostowski, starosta lubiński Adam Myrda oraz przewodniczący komisji zakładowej NSZZ „Solidarność” Ireneusz Pasis.

– Dożynki to największe święto polskiej wsi. Jest bowiem dziękczynieniem za plony. Obchodząc je, wyrażamy wielki szacunek rolnikom za ich pracę – podkreśla starosta lubiński Adam Myrda.

Już w sobotę w gminie Ścinawa mieszkańcy, tym razem wsi Przychowa, również będą obchodzić święto plonów.

DOMINIKA CHOMONT-PARZYŃSKA

Wiadomości

Ścinawskie

Czytali młodzieży



» **W piątek, 4 września w Centrum Turystyki i Kultury odbyła się IV edycja ogólnopolskiej akcji Narodowe Czytanie.**

W Ścinawie mieszkańcy spotkali się na wspólnym czytaniu już po raz trzeci. Dotychczas w ramach przedsięwzięcia czytane były dzieła Aleksandra Fredry oraz „Trylogia” Henryka Sienkiewicza. W tym roku z inicjatywy Prezydenta Rzeczypospolitej tematem przewodnim była „Lalka” Bolesława Prusa.

Podstawowym celem tej akcji jest popularyzacja czytelnictwa, zwrócenie uwagi na bogactwo polskiej literatury i potrzebę dbałości o polszczyznę oraz wzmocnienie poczucia wspólnej tożsamości. Narodowe Czytanie to również doskonały moment, by odczytać tekst literacki na nowo, by zadać mu współczesne pytania i przeżyć wspaniałe emocje.

W tym roku fragmenty „Lalki” czytali: Krystian Koszyła, burmistrz Ścinawy, Jan Izak, komendant Komisariatu Policji w Ścinawie, Jolanta Szulc, dyrektor Szkoły Podstawowej nr 3 w Ścinawie, Janusz Zaren-

kiewicz, polski pieściarz, brązowy medalista olimpijski i obecny radny gminy wiejskiej Lubin, który był gościem specjalnym akcji, Ewa Buras, dyrektor Miejsko-Gminnego Zespołu Zakładów Opieki Podstawowej w Ścinawie, Elżbieta Puchniak, dyrektor Przedszkola Publicznego w Ścinawie, ks. Damian Skrzypek z Parafii Rzymsko-Katolickiej im. Podwyższenia Krzyża Świętego w Ścinawie, Kamila Grabka – Levin, dyrektor Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie oraz Małgorzata Hajnisz, dyrektor Szkoły Podstawowej im. Orłąt Lwowskich w Tymowej.

„Jestem bardzo zadowolony, że akcja jest kontynuowana w Ścinawie i że mogłem przeczytać część „Lalki” – mówi burmistrz Ścinawy. – Fragment, który czytałem ścinawskiej młodzieży i uczniom naszych szkół, pochodził z tomu I, rozdziału IV zatytułowanego „Powrót” – dodał burmistrz.

Organizatorem spotkania byli: Burmistrz Ścinawy, Gimnazjum Publiczne w Ścinawie, Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie oraz Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Ścinawie.

PAWEŁ FLUNT

Uczcili pamięć poległych

■ **1 września 1939 roku o godz. 4:45 nad ranem niemiecki pancernik Schleswig-Holstein oddał pierwszą salwę w kierunku Westerplatte. Kiedy niemieckie wojsko wkroczyło na teren Polski, nasze stawilo opór najeźdźcy.**

Aby upamiętnić tę smutną rocznicę i oddać hołd wszystkim Polakom, których losy odmieniły się tamtego dnia, burmistrz Ścinawy Krystian Koszyła, radni rady miejskiej, reprezentacje szkół, ścinawskich jednostek budżetowych i organizacji pozarządowych, w towarzystwie pocztów sztandarowych jak co roku złożyli kwiaty pod pomnikiem w ścinawskim parku. Całą uroczystość uświetnił krótki, słowno-muzyczny występ uczniów ze szkoły podstawowej.

Pod pomnikiem nie zabrakło ścinawskiej młodzieży, która licznie przybyła na uroczystości.

PAWEŁ FLUNT

Wspólnie dbają o Dziewin

■ **W ostatnie dwa weekendy z inicjatywy sołtysa wsi Dziewin, Andrzeja Sajaka oraz członków rady sołectkiej przeprowadzono prace porządkujące przestrzeń publiczną w tej miejscowości. Pracujący społecznie mieszkańcy uporządkowali i omyli z chwastów pas drogowy oraz chodnik biegnący wzdłuż kompleksu pałacowego i zabytkowego parku w Dziewinie.**

– Jest to część większej akcji, którą planujemy wykonać, aby nasza wieś stała się atrakcyjniejsza i była przykładem dla innych sołectw. Mamy zamiar wspólnie, ponad wszelkie podziałami, dbać o wygląd i estetykę Dziewina. Pragnę również serdecznie podziękować wszystkim aktywnym mieszkańcom naszej wsi, którzy pomagali w czyszczeniu chodnika – mówi Andrzej Sajak. – Mam ogromną nadzieję, że niedługo uda się wykonać prawdziwy chodnik z wykorzystaniem oczyszczonych krawężników, a nasza wieś dzięki podobnym akcjom zyska estetyczny wygląd, który zachęci do odwiedzania i spędzania wolnego czasu właśnie w Dziewinie, malowniczo położonym na nadodrzańskim skarpie w okolicy bogatych przyrodniczo starorzeczy – dodaje sołtys.

Przedsięwzięcie wsparło Starostwo Powiatowe w Lubinie, które jest zarządcą drogi biegnącej przez Dziewin.

PAWEŁ FLUNT

Remonty dróg w Wielowsi



Prace drogowe w Wielowsi

■ **Z końcem czerwca br. ścinawski magistrat podpisał umowę z firmą „JAROS” Bartłomiej Szaniawski ze Żmigródką na realizację przedsięwzięcia zatytułowanego „Równanie i wałowanie dróg gruntowych z dostawą 200 ton kruszywa na terenie gminy Ścinawa”.**

Z powodu zbyt wysokich temperatur w lipcu i sierpniu, inspektor z zakresu drogownictwa, nadzorujący w imieniu gminy prace wykonawcy, nakazał wstrzymanie robót do czasu przejścia fali upałów.

Niedawno firma realizująca zamówienie przystąpiła do dalszego równania i wałowania gminnych dróg gruntowych. W minioną sobotę roboty prowadzono w Wielowsi, po niej prace wykonywane będą jeszcze w Redlicach, Parszowicach, Sitnie, Ręszowie i na końcu w samej Ścinawie. Jak informuje przedstawiciel wykonawcy, jeżeli tylko pogoda dopisze i nie będzie intensywnych opadów deszczu, prace związane z równaniem dróg powinny zakończyć się do końca bieżącego tygodnia.

PAWEŁ FLUNT



Fot. Andrzej Sajak

Czy ktoś je zechce?



Kolejne zwierzęki czekają na kochających i troskliwych opiekunów. Wśród nich jest podwójnie już porzucony Pixel (fot. 1). Raz znalazł dom, jednak musimy mu znaleźć nowy. Ostatni właściciele wyprowadzili się i porzucili psa. Mamy nadzieję, że - zgodnie z przysłowiem - do trzech razy sztuka i następny opiekun będzie już odpowiedzialny. Właściciele wyparli się też małej Perełki (fot. 2), która bardzo lubi dzieci i potrzebuje spokojnego domu. Na bezpieczny dom czeka też młodziutki i sympatyczny jamnik, znaleziony w Chojnowie (fot. 3). Piesek uwielbia dzieci, ale nie przepada za kotami. Równie przyjazny jest niespełna roczny Tofik (fot. 4) - uroczy mieszaniec, który może mieszkać w podwórzowej budzie.

Nie ma jednak mowy, by został psem łańcuchowym. Opiekuna szuka też 5 - 6 miesięczny szczeniak (fot. 5), którego właścicielka nie odebrała z przytuliska. Zwierzę do tej pory żyło w mieszkaniu, ale z pewnością wyróżnie na dużego psa. Rozglądamy się też za nowym domem dla Dejzi (fot. 6) - sympatycznego, młodego pieska z pręgą charakterystyczną dla rodezjanów. Zdażył on już niestety zasnąć głodu i dziś szuka ludzi, którzy za jego przywiązanie zrewanżują się dobrą opieką. Sympatyczny biały psiak (fot. 7), który nie ma jeszcze roku i do tej pory był psem podwórzowym, też szuka domu. Zwierzak jest bardzo młody, zatem z pewnością można go nauczyć życia w mieszkaniu. Do przygarnięcia są też dwa małe, około 2-miesięczne kocurki - bardzo wesołe i towarzyskie (fot. 8). Osoby, które chciałyby zapewnić któremukolwiek z tych milusińskich dach nad głową, pełną miłość i chociaż trochę czułości, mogą dzwonić pod numery: 695 031 515 i 695 451 515, najlepiej w godzinach 9-18. Uwaga - weterynarz nie odpowiada na SMS-y. **WOJCIECH NIEDZIELSKI**

! Historyczna Pocztówka (91)



Wydawca: Postkartenverlag

W. Bittner Liegnitz

Data stempla: 7.7.[19]08

Korespondencja w języku niemieckim, niedatowana

Miloradzice - Mühlradlitz

Jadąc z Lubina drogą krajową nr 344 w kierunku Wrocławia, po około 11 km, w miejscowości Miłosna skręcamy w prawo. Po przebyciu dalszych 3 km docieramy do malowniczo położonej wśród lasów wsi Miloradzice - Mühlradlitz, które położone są w południowo-wschodniej części powiatu. Trójobrazkowa pocztówka, ukazuje nam panoramę miejscowości (u góry) oraz budynek szkoły i w oddali kościół (u dołu po lewej), a także sklep Sündermanna (po prawej).

! Ciekawy zabytek (91)

WIEŻA CIŚNIEŃ

LUBIN GPS: 51°23'51"N 16°12'34"E



Masywna głowica wieży

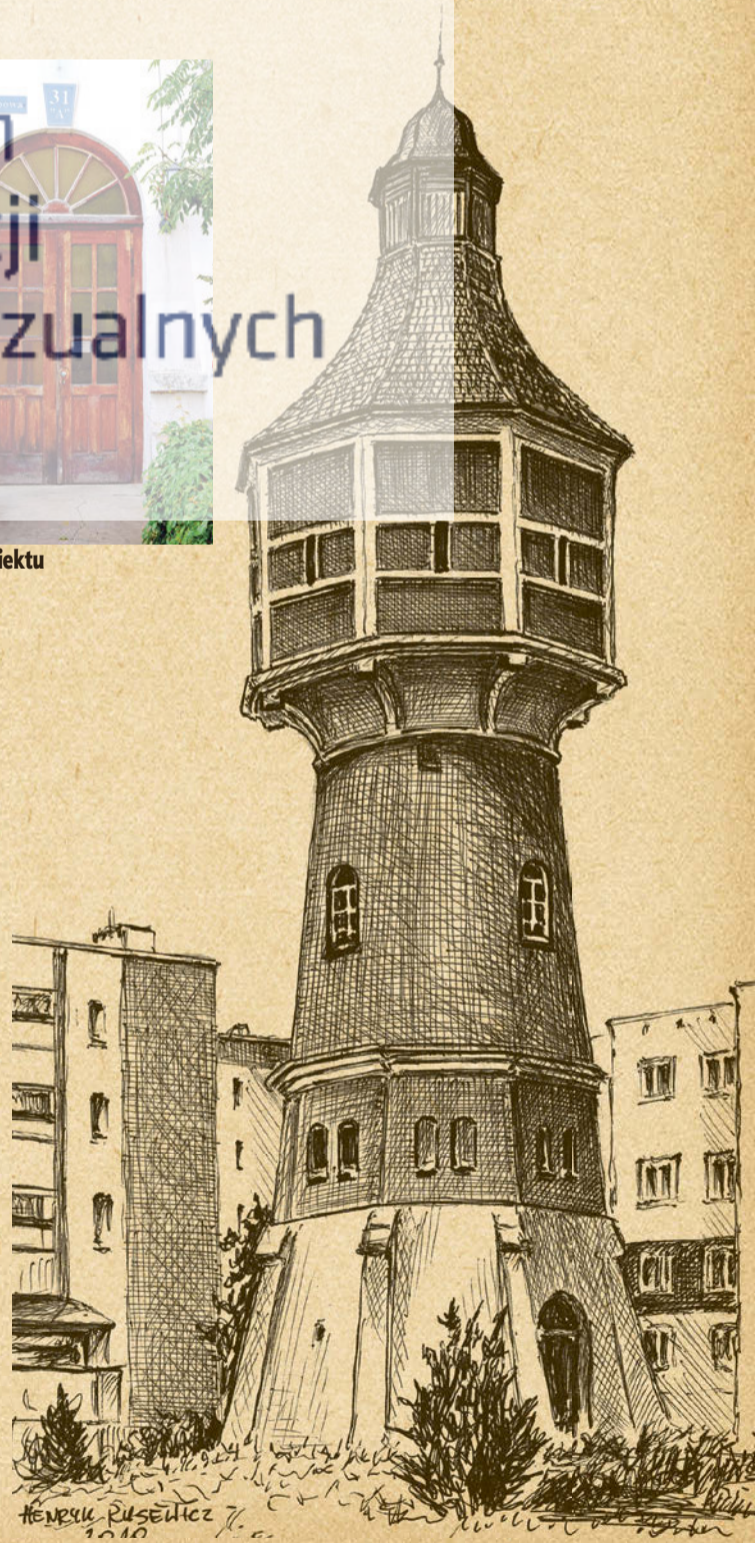
Wejście do obiektu

Ze względu na rozwiązania techniczne, na uwagę zasługują wodociągowa wieża ciśnienia, którą wzniesiono na dalekich peryferiach ówczesnego Lubina, w 1906 roku przez firmę braci Huber z Wrocławia. Główny zbiornik na wodę wykonano z żelazobetonu, co wówczas było ewenementem w skali całego województwa dolnośląskiego. Funkcją zbiornika zapewniającego stałe, stabilne ciśnienie w miejskiej sieci wodociągowej wieża spełniała do 1945 roku.

Na przełomie lat czterdziestych i pięćdziesiątych obiekt wykorzystywano jako stację transformatorową. W okresie późniejszym wieża należała do Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Lubinie, które przekazało ją lubińskiemu harcerstwu. Przez jakiś czas opiekę nad nieużytkowanym obiektem pełniło także Towarzystwo Miłośników Ziemi Lubińskiej. Omawiany obiekt wzniesiono na planie ośmioboku z masywnymi żelbetowymi przyporami w poziomie przyziemia. Wysokość czterokondygnacyjnego obiektu wynosi 37 m. Trzon wieży, na poziomie trzeciej kondygnacji, przechodzi w okrąg, co zaakcentowane zostało wydatnym gzymsem. Ośmioboczną głowicę wieży wieńczy ceramiczny dach zakończony latarnią. W chwili obecnej wieża stanowi własność prywatną.

TEKST, FOTO I GRAFIKA

HENRYK RUSEWICZ



reklama

PROMEDICA24

PRACUJ JAKO
OPIEKUN SENIORÓW!

WYJAZDY NA 1-2-3 MIESIĄCE
KURS J. NIEMIECKIEGO
OD PODSTAW W LUBINIE

ZADZWOŃ
506 289 100

Nordicowcy opanowali park

» Zawodniczki i zawodnicy z Lubina, Warszawy, Wrocławia, Legnicy czy Łodzi wzięli udział w szóstej już edycji Międzynarodowych Mistrzostw Polski w Nordic Walking. Terenem rywalizacji były dobrze znane góry za lubińskim dworcem PKS.



Sprzyjają nam władze miasta i Regionalne Centrum Sportowe. Przy takim wsparciu zdecydowałam się zrobić mistrzostwa – Paulina Ruta, prezes Polskiego Stowarzyszenia Nordic Walking i organizator mistrzostw.

Bardzo emocjonalnie do wydarzenia podchodzili lubinianie, którzy od wielu lat trenują nordic walking. – Przeżyjemy to wszystko. Chcemy wypaść jak najlepiej. Ważne dla nas jest to, aby wszyscy, niezależnie od tego, czy wygrają czy nie, byli zadowoleni.

inauguracji zawodów dokonał starosta lubiński. – To szóste otwarte mistrzostwa Polski, ale pierwsze między innymi lekarzami. Jeżeli oni biorą się za tę dyscyplinę, to znaczy, że naprawdę warto. Odbywają się tutaj także drugie już mistrzostwa osób niepełnosprawnych, które udowadniają, że można znakomicie rywalizować z innymi – komentuje Adam Myrda, starosta lubiński.

Rywalizacja rozpoczęła się zawodami dla dzieci na dystansie 250 m. W następnej kolejności na linii startu pojawili się śmiałkowie, którzy mieli pokonać 5, 10 i 20 km. – To dla nas całkiem nowy teren, a samych zawodników jest dużo.



MARIUSZ BABICZ

Centrum Innowacji Audiowizualnych

RTBS

tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

DOPLATA DO MIESZKANIA DO
27 000 zł
w MdM



**NOWE
MIESZKANIA
W LUBINIE**

biuro sprzedaży:
Lubin, ul. Rzeźnicza 1







ZAPISY
NA STAŁE
REZERWACJE
KORTÓW!

tenis.lubin.pl

tel. 76 74 68 009

e-mail: m.szostak@tenis.lubin.pl





L.O. Edukacja szkoła za Darmo!

Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych
Kursy zawodowe
Kursy maturalne
Szkoły policealne:

- technik administracji
- technik rachunkowości
- technik BHP

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Al. Niepodległości 31 (budynek II LO) 59-300 Lubin, tel. (76) 752 10 07
www.bezplatneszkoly.pl
lubin@bezplatneszkoly.pl





ORGANIZUJEMY
URODZINY
W KRĘGIELNI!

tel. 76 846 08 35
www.facebook.com/RCSlubin

BOWLING KRĘGIELNIA

NOWE TORY
STARE CENY

Pierwsze zwycięstwo Iskry



Fot. Paweł Andrzejewicz

Centrum Innowacji Audiowizualnych

» Po trzech spotkaniach w rozgrywkach klasy okręgowej seniorów, ekipa Iskry Księginice rozdała punkty silniejszym rywalom. Sytuacja beniaminka nie była komfortowa.

Przełamanie nastąpiło w czwartej serii spotkań. Iskra na własnym terenie podejmowała Chojnowiankę Chojnow. Gospodarze po wyrównanej batalii zwyciężyli 5:4 i dopisali na swoje konto pierwsze 3 punkty w sezonie 2015/2016.

MARIUSZ BABICZ

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA I

Lp.	Nazwa	K	P	W	R	P	B
1.	Iskra Drogowice	3	3	0	0	9	16:6
2.	Błyskawica Luboszyce	3	3	0	0	9	11:2
3.	Kłos Moskorzyn	3	2	1	0	7	6:4
4.	Wiewierzanka bnWiewierz	3	2	0	1	6	15:5
5.	Sokół Niechlów	3	2	0	1	6	6:10
6.	Tęcza Kwielice	3	1	1	1	4	13:7
7.	Sparta Przedmoście	3	1	1	1	4	6:7
8.	Viktoria Borek	3	1	1	1	4	8:10
9.	Victoria Tymowa	3	1	0	2	3	5:6
10.	Skarpa Orsk	3	1	0	2	3	6:7
11.	Błysk Studzionki	3	1	0	2	3	3:5
12.	LZS Retków	3	0	1	2	1	5:8
13.	Odra Grodziec Mały	3	0	1	2	1	3:6
14.	LZS Żelazny Most	3	0	0	3	0	4:24

Kolejka 3:

Wiewierzanka Wiewierz – Tęcza Kwielice	3:2
Viktoria Borek – LZS Żelazny Most	4:1
Victoria Tymowa – Błyskawica Luboszyce	0:3
Błysk Studzionki – Kłos Moskorzyn	0:1
Sparta Przedmoście – Skarpa Orsk	3:2
Sokół Niechlów – Odra Grodziec Mały	2:1
LZS Retków – Iskra Drogowice	2:4

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	K	P	W	R	P	B
1.	Hajduk Kłobuczyn	3	2	1	0	7	14:4
2.	Victoria Niemstów	3	2	0	1	6	11:7
3.	Zamet II Przemków	3	2	0	1	6	14:10
4.	Fortuna Obora	3	2	0	1	6	15:9
5.	Unia Szklary Górne	3	1	1	1	4	5:5
6.	Kalina Sobin	3	1	1	1	4	12:5
7.	Kryształ Chocianowice	3	1	1	1	4	7:6
8.	Perła Potoczek	2	1	0	1	3	4:5
9.	Amator Wierchowice	2	1	0	1	3	5:6
10.	Transportowiec Kłopotów	3	1	0	2	3	9:18
11.	LZS Koźlice	2	1	0	1	3	5:5
12.	LZS Nowa Wieś Lubińska	3	0	1	2	1	5:11
13.	Płomień Nieszczycze	3	0	1	2	1	3:18

Kolejka 3:

Victoria Niemstów – Amator Wierchowice	1:2
Transportowiec Kłopotów – Zamet II Przemków	1:5
Unia Szklary Górne – Fortuna Obora	1:4
Płomień Nieszczycze – Kalina Sobin	0:8
LZS Nowa Wieś Lubińska – Kryształ Chocianowice	2:6
Perła Potoczek – Hajduk Kłobuczyn	0:3
LZS Koźlice	(pauza)

KLASA OKRĘGOWA 2015/2016, OKRĘG LEGNICA

Lp.	Nazwa	K	P	W	R	P	B
1.	Zamet Przemków	4	4	0	0	12	10:4
2.	Rodło Granowice	4	3	0	1	9	10:4
3.	Prochowiczanka Prochowice	4	3	0	1	9	13:9
4.	Sparta Grębocice	4	3	0	1	9	9:6
5.	Kuźnia Jawor	4	3	0	1	9	8:6
6.	Odra Chobienia	4	2	1	1	7	11:5
7.	Stal Chocianów	4	2	1	1	7	10:8
8.	Orla Wąsosz	4	2	1	1	7	6:4
9.	Kaczawa Bieniowice	4	2	0	2	6	5:6
10.	Konfeks Legnica	4	1	2	1	5	14:7
11.	Iskra Kochlice	4	1	2	1	5	9:8
12.	Grom Gromadzyń-Wielowieś	4	1	1	2	4	6:11
13.	Iskra Księginice	4	1	0	3	3	10:15
14.	Czarni Rokitki	4	0	0	4	0	2:6
15.	Górnik Złotoryja	4	0	0	4	0	2:11
16.	Chojnowianka Chojnow	4	0	0	4	0	4:19

Kolejka 4:

Konfeks Legnica – Kuźnia Jawor	2:4
Iskra Księginice – Chojnowianka Chojnow	5:4
Iskra Kochlice – Kaczawa Bieniowice	4:1
Zamet Przemków – Odra Chobienia	1:0
Górnik Złotoryja – Orla Wąsosz	0:2
Czarni Rokitki – Prochowiczanka Prochowice	1:2
Grom Gromadzyń-Wielowieś – Rodło Granowice	0:3
Stal Chocianów – Sparta Grębocice	2:5

KLASA „A” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA II

Lp.	Nazwa	K	P	W	R	P	B
1.	Dąb Stowarzyszenie Siedliska	4	4	0	0	12	18:2
2.	Odra Ścinawa	4	4	0	0	12	15:2
3.	Sparta Rudna	4	3	1	0	10	16:2
4.	Arka Trzebnice	4	2	1	1	7	14:7
5.	Górnik Lubin	4	2	1	1	7	15:11
6.	Orzeł Mikołajowice	4	2	1	1	7	7:3
7.	Sparta Parszowice	4	1	3	0	6	6:4
8.	KS Legnickie Pole	4	2	0	2	6	6:6
9.	Zryw Kłębanowice	4	2	0	2	6	7:9
10.	Unia Mitoradzice	4	1	1	2	4	5:9
11.	Błękitni Koskowice	4	1	0	3	3	8:11
12.	Mewa Kunice	4	0	3	1	3	6:14
13.	Relaks Szklary Dolne	4	1	0	3	3	6:17
14.	Albatros Jaśkowice	4	1	0	3	3	6:12
15.	Czarni Dziewień	4	0	1	3	1	5:17
16.	Zjednoczeni Snowidza	4	0	0	4	0	4:18

Kolejka 3:

Górnik Lubin – Błękitni Koskowice	5:3
Dąb Stowarzyszenie Siedliska – Zryw Kłębanowice	2:0
Czarni Dziewień – Relaks Szklary Dolne	1:3
Sparta Parszowice – Mewa Kunice	1:1
Unia Mitoradzice – Orzeł Mikołajowice	0:2
Zjednoczeni Snowidza – Arka Trzebnice	1:9
Odra Ścinawa – Albatros Jaśkowice	2:1
Sparta Rudna – KS Legnickie Pole	3:0

KLASA „B” 2015/2016, OKRĘG: LEGNICA, GRUPA III

Lp.	Nazwa	K	P	W	R	P	B
1.	Ikar Mitogostowice	3	3	0	0	9	26:1
2.	Huzar Raszówka	3	2	1	0	7	18:1
3.	Czarni II Rokitki	3	2	1	0	7	5:2
4.	Mewa Goliszów	3	2	0	1	6	7:4
5.	Czarni Miłkowice	3	2	0	1	6	12:8
6.	Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	3	2	0	1	6	14:6
7.	LZS Biała (k. Legnicy)	3	1	1	1	4	8:8
8.	Płomień Michów	3	1	1	1	4	5:7
9.	Gryf Olimpia Krotoszyce	3	1	0	2	3	8:12
10.	Orlik Okmiany	3	1	0	2	3	7:7
11.	Iskra II Kochlice	3	1	0	2	3	11:8
12.	Sokół II Krzywa (k. Legnicy)	3	1	0	2	3	9:11
13.	Lubiatowianka Lubiatów	3	0	0	3	0	3:26
14.	Iskra Niedźwiedzice	3	0	0	3	0	1:33

Kolejka 3:

Płomień Michów – Czarni Miłkowice	0:4
Orlik Okmiany – Sokół II Krzywa (k. Legnicy)	4:1
Mewa Goliszów – Czarni II Rokitki	0:2
Lubiatowianka Lubiatów – Huragan Nowa Wieś Złotoryjska	2:9
Iskra Niedźwiedzice – Huzar Raszówka	0:8
Iskra II Kochlice – Ikar Mitogostowice	0:2
Gryf Olimpia Krotoszyce – LZS Biała (k. Legnicy)	3:5



MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie przypomina, że 14 dnia każdego miesiąca upływa termin uiszczenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za miesiąc poprzedni. Opłatę należy wносить w wysokości wpisanej w deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

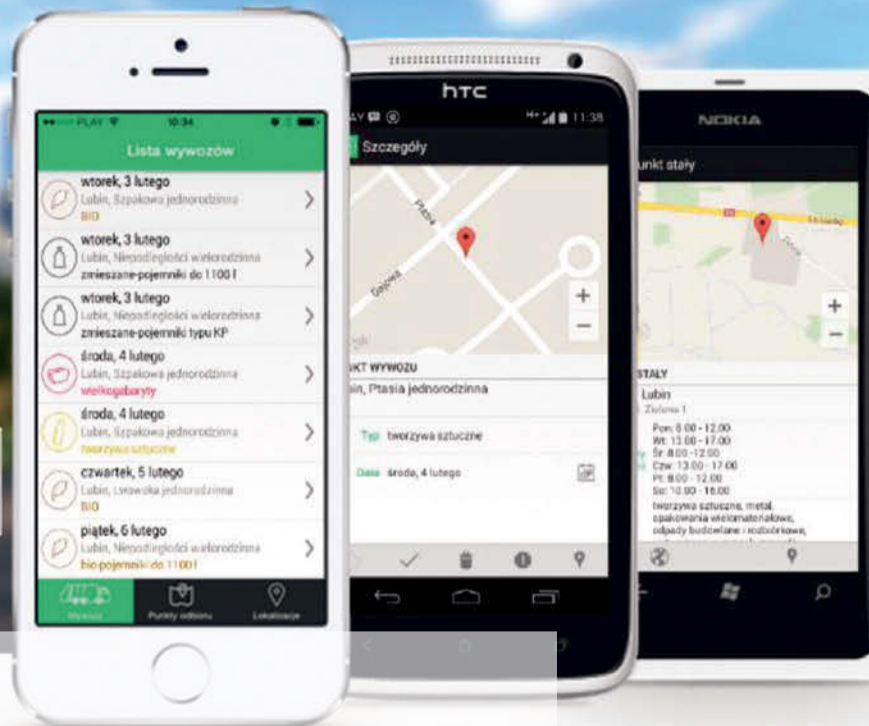
Harmonogram odbioru odpadów komunalnych jest dostępny w twoim telefonie – Pobierz DARMOWĄ aplikację

Kiedy Wywóz to nie tylko harmonogram wywozu odpadów w Twoim smartfonie.

Available on the App Store

ANDROID APP ON Google play

Download from Windows Phone Store



Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Lubinie w celu ułatwienia właścicielom nieruchomości oraz mieszkańcom dostępu do aktualnego harmonogramu odbioru odpadów komunalnych z Gminy Miejskiej Lubin uruchomiło DARMOWĄ aplikację mobilną Kiedy Wywóz.

Więcej informacji na stronie www.odpady.lubin.pl



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

 EKSTRAKLASA

W PIĄTEK
CRACOVIA



18.09

PIĄTEK

20:30

STADION ZAGŁĘBIA

Jego ojcem jest Diego Maradona



Fot. Mariusz Babicz

» **Freestyle Football, czyli udoskonalenie sztuczek piłkarskich, albo potocznie mówiąc ewolucja żonglowania piłką. Za ojca tej sztuki uważa się Diego Maradonę, który uwielbia triki z futbolówką na boisku. Tę formę aktywności fizycznej w Lubinie uprawia Dominik Szwejka.**

Niegdyś grał amatorsko w piłkę nożną, ale czuł, że bycie na boisku to nie do końca to, co chciałby robić w życiu. Kilka lat temu wpadł więc na pomysł, aby zająć się różnymi sztuczkami podczas żonglowania futbo-

łówką. Football Freestyle był strzałem w dziesiątkę dla młodego Dominika Szwejki. Obecnie doskonali tę sztukę już prawie piąty rok. – Zaczęłem podbijając piłkę, bo zaintrygowały mnie różne programy pomagające rozwijać talenty.

W jednym z nich widziałem właśnie osoby, które uprawiają Football Freestyle – komentuje miłośnik tej aktywności fizycznej.

Dominik jest samoukiem. Ma sporą wiedzę, lecz nie pokazał jeszcze swoich umiejętności szerszej publiczności. Jest bardziej znany lokalnie, bo występował m.in. w przedszkolach i na imprezie kończącej sezon piłkarski SCS Amico Lubin. – Jeszcze nie próbowałem swoich sił na większych turniejach tego

typu. Najbliżej są organizowane we Wrocławiu. Oczywiście planuję się tam pojawić. Zmowy założyłem razem z innymi w największych miastach Polski: Krakowie, Warszawie czy właśnie w stolicy Dolnego Śląska. Można również starać się o zakwalifikowanie do programów pomagających rozwijać talenty młodych ludzi. Mam taki plan. Pojawię się na castingu w przyszłym roku – przyznaje Dominik.

MARIUSZ BABICZ

Wojownicy czekają na trzeci mecz

■ **Kawał bardzo dobrych charakterów – puentował swój zespół Marcin Zazula po pierwszym lubińskim turnieju futbolu amerykańskiego PLFA8. Przypomnijmy, ekipa Warriors rozegrała na stadionie RCS dwa pojedynki. Pierwszy był swoistego rodzaju porządnym przetarciem. W drugim lubinianie pokazali charakter i byli o krok od zwycięstwa. Przed nimi jeszcze sporo czasu na samodoskonalenie, a już 12 września kolejne starcie o punkty.**

12 września lubińscy zawodnicy futbolu amerykańskiego po raz kolejny podejmą walkę o punkty. Obecnie w lidze PLFA8 w grupie południowo-zachodniej, Warriors zajmują trzecią lo-

katę. Do tej pory zmierzyl się z Gorzowem Wielkopolskim i Poznaniem. Beniaminek zapłacił przysłówowe „frycowe” i w dwóch pierwszych starciach musiał uznać wyższość doświadczonych rywali. Przed nimi jednak konfrontacja z Jaguars Kątami Wrocławskimi i szansa na polepszenie swojego bilansu.

– Jest szansa, aby zdobyć punkty, ale należy pamiętać, że do każdego rywala podchodzimy z szacunkiem. Nawet jeśli to z pozoru mrówka, może okazać się wielkości słonia. Będziemy nad sobą pracować. Jaguarsi nie są łatwym zespołem. Dominik już nam zapowiedział, że będziemy mieli w Kątach piekło. Będziemy się więc na to szykować bardzo mocno – przyznaje Marcin Zazula, trener Warriors Lubin. MARIUSZ BABICZ



Fot. Mariusz Babicz

Miedziowi jadą do Warszawy

■ **W ostatnim swoim sezonie Ekstraklasy miedziowi nie mieli szczęścia w konfrontacjach z byłym mistrzem Polski. W rozgrywkach 2013/2014, w meczu w Warszawie Zagłębie przegrało 2:0, a na własnym boisku uległo rywalom 1:3. Mecze te bardzo dobrze pamiętają Dorde Cotra, Lubomir Guldan czy Adrian Błąd, którzy wtedy zmierzyl się z „Wojskowymi”.**

Dziś lubinianie są zupełnie inną drużyną, w dodatku z innym szkoleniowcem. Legia również nie jest tą samą ekipą, co dwa sezony temu. Po spektakularnej inaugura-

cji rozgrywek 2015/2016, gdzie zespół Henninga Berga wygrał ze Śląskiem Wrocław 4:1 i Podbeskidziem Bielsko-Białą 5:0, przyszyły porażki z Piastem Gliwice i Koroną Kielce. To na pewno podcięło nogi „Wojskowemu”, ale wciąż jest to trzecia ekipa Ekstraklasy i jeden z kandydatów do tytułu mistrzowskiego.

– Czas działa na naszą korzyść. Po przerwie czeka nas trudny mecz na Łazienkowskiej. Lubimy jednak wyzwania – komentuje Piotr Stokowiec, szkoleniowiec KGHM Zagłębia Lubin.

Pojedynek z Legią w Warszawie zaplanowany jest na 11 września o godzinie 20.30.

MARIUSZ BABICZ

Więcej koszykarskich emocji

■ **Mamy dobrą wiadomość dla kibiców, którzy śledzą poczynania lubińskich koszykarzy SMK Lubin w rozgrywkach III ligi. Od nowego sezonu w rywalizacji o II ligę weźmie udział o cztery drużyny więcej. Oznacza to zatem, że czekają nas jeszcze większe emocje.**


W tym sezonie III liga będzie liczyć aż 10 drużyn. W zeszłym roku przeciwnikami lubińskiej

ekipy były: KKSSiechnice, Górnik Trans.eu Wałbrzych, KKS Turów Zgorzelec SA, WSTK Wschowa i Polkarty Maximus Kąty Wrocławskie. Niebawem drużyna zmierzy się także z: UKS Chromik Żarów, WKS Śląsk Wrocław, SKM Zastal Zielona Góra i UKS Rio Team Złotoryja.

Rozgrywki ruszą w październiku. Do tego czasu lubińscy koszykarze sprawdzą swoje umiejętności w warunkach meczowych podczas sparingów.

MARIUSZ BABICZ





NOCNE MARRATONY FILMOWE

MINIMARATON

WIEZIEN LABIRYNTU


WIEZIEN LABIRYNTU; PRÓBY OGNI

PREMIERA

START: 18 WRZEŚNIA GODZ. 22:00

partner główny: **MAXXX** hit za hitem

partnerzy: dlaStudenta.pl metro cojestgrane DEMOTWATORY.PL



DOLEWKA PEPSI GRATIS

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

Natalia Tsvirko zaprasza!

MKS Zagłębie Lubin wraz z Zespołem Szkół Sportowych w Lubinie zachęca dzieci klas IV szkół podstawowych do wstąpienia w szeregi miedzianego klubu. Treningi dla nich poprowadzi była podopieczna Bożeny Karkut, Natalia Tsvirko. Młodzi ludzie mogą szlifować formę w każdy wtorek i czwartek w godzinach od 14.30 do 15.30. Ich szkoleniowcem będzie doskonała bramkarka, Natalia Tsvirko. Piłkarka ta wraz z miedzianym klubem wywalczyła między innymi złoty medal Mistrzostw Polski w 2011 roku.

MARIUSZ BABICZ

KPR bez szans w Lubinie

■ **Metraco Zagłębie Lubin nie pozostawiło najmniejszych złudzeń KPR-owi Jelenia Góra. W derbowym spotkaniu, rozegranym w ramach pierwszej kolejki PGNiG Superligi Kobiet, miedziane rozgromiły rywalki 40:21 (16:9).**



Mariola Wiertelak (z lewej) pięciokrotnie pokonywała bramkarkę gości

Mecz poprzedziła miła uroczystość. Władze klubu podziękowały za grę w Zagłębiu Annie Pałgan, która w ubiegłym sezonie zakończyła karierę, zdobywając z miedzianymi wiele trofeów, w tym mistrzostwo Polski.

Premierowe spotkanie lubinianki rozpoczęły nieco rozkojarzone. Wykorzystały to przyjezdne, zdobywając trzy bramki z rzędu. Szybkie 0:3 podziało na miedziane jak zimny prysznic. Na efekt nie trzeba było długo czekać. Lubinianki w 10. minucie doprowadziły do remisu po 4, a autorką trzech bramek była Joanna Obrusiewicz. Kolejne udane akcje, połączone z dobrymi interwencjami Moniki Wąż sprawiły, że po kwadransie gry mieliśmy 7:4. Z jeleniogórskiej ekipy po udanym początku i kolejnych ciosach uszło powietrze. Na dziesięć minut przed końcem pierwszej połowy miedziane wygrywały 11:6. Do przerwy przewaga podopiecznych Bożeny Karkut była jeszcze wyraźniejsza, bo 16:9, a na parkiecie brylowało trio Obrusiewicz – Marić – Premović. Nasze rozgrywające do przerwy zdobyły łącznie aż trzynaście bramek.

W drugiej połowie trwał pogrom przyjezdnych. Niespełna pięć minut po wznowieniu gry przewaga lubinianek wynosiła już dziesięć trafień. W 37. minucie na tablicy wyników było 22:10. Do końca spotkania odliczaliśmy już tylko różnicę bramek, dzielącą obydwie zespoły. „Wejście smoka” miała Mariola Wiertelak. W niespełna trzy minuty była zawodniczką KPR-u zdobyła trzy bramki. Kiedy na kwadrans przed końcem meczu trafiła Sanja Premović mieliśmy już 29:12! Od 50. minuty kibice zaczęli się zastanawiać, czy przewaga miedzianych wzrośnie do 20 bramek. W 53. minucie było 32:14. Ostatecznie mecz zakończył się wynikiem 40:22 dla Zagłębia.

ŁUKASZ LEMANIK

Metraco Zagłębie Lubin – KPR Jelenia Góra 40:21 (16:9)

MVP spotkania: Zana Marić (Zagłębie)

Zagłębie: Wąż, Chojnacka – Robótka, Obrusiewicz 8, Paluch, Premović 8, Wiertelak 5, Lima, Walczak 1, Marić 10, Jochymek 6, Miłojewicz 2.

Piłkarki Zagłębia liderkami ligi

■ **W meczu 5. kolejki Ekstraligi kobiet Zagłębie wygrało na wyjeździe z Olimpią Szczecin 3:0 (1:0). Gole w meczu strzeliły: Karolina Kaźmierska, Emilia Zdunek i Joanna Płonowska. Po pięciu rozegranych kolejkach Zagłębie z dorobkiem 13 punktów przewodzi ligowej tabeli.**

Podopieczne Andrzeja Turkowskiego wybiegły na boisko przy ul. Bandurskiego bardzo pewne siebie. Lubinianki od początku do końca utrzymywały dobre tempo. Gospodynie dotrzymywały kroku naszym zawodniczkom tylko przez

pierwsze 45 minut. Szczecinianki nie tylko się broniły, ale stwarzały też bardzo dużo groźnych sytuacji. W ostatniej sekundzie pierwszej części gry bramkę dla Zagłębia zdobyła Karolina Kaźmierska. Do szatni w dobrych humorach schodziły więc piłkarki gości.

W drugiej odsłonie meczu, ekipa Zagłębia zdominowała rywalki. Bramkarkę Olimpi, Weronikę Lichy w 71. minucie pokonała Emilia Zdunek i było już 2:0 dla Lubina. Wynik meczu ustaliła w 82. minucie Joanna Płonowska.

MARIUSZ BABICZ



Olimpia – Zagłębie 0:3 (0:1)

Kaźmierska 45, Zdunek 75, Płonowska 82

Olimpia: Lichy – Preś, Szwed, Semczyszyn, Michalska, Lachman, Tarnowska, Janik (74

Falborska), Trzciska, Niewolna (75 Kurlapska), Szymaszek

Zagłębie: Bugajska – Płonowska, Salwa (65 Sołtys), Balog, Jelencić, Szymkowiak, Ratajczak, Krakowska, Bezdziecka, Zdunek, Kaźmierska (70 Jaworek)

Pogoń wygrała

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Lubianie walczyli do samego końca, ale w ostatnich sekundach bitwę nerwów wygrali przyjezdni

» **Wielkie emocje towarzyszyły meczowi Zagłębia Lubin z Pogonią Szczecin. Lubinianie do przerwy prowadzili, ale mecz ostatecznie zakończył się zwycięstwem gości, którzy odrobili straty w drugiej połowie.**

Pierwszą bramkę w nowym sezonie dla miedzianych zdobył Wojciech Gumiński. Chwilę później odpowiedział Patryk Walczak. Trzy kolejne bramki dołożyli Michał Stankiewicz, Nikola Dzono i Mikołaj Szymyslik, a w międzyczasie trzy groźne rzuty przyjezdnych obronił Jurii Shamryło. W 7. minucie tablica wyników pokazywała 4:1 i można powiedzieć, że był

to wymarzony początek ekipy, prowadzonej przez Pawła Nocha i Adriana Anuszewskiego. Lubinianie grali znakomicie w obronie, a w bramce fenomenalnie spisywał się ukraiński golkiper. Po bramce Łukasza Kuźdeby mieliśmy 11:5. Chwilę później miedzianym wykorzystała grę w przewadze i było 12:5! Ostatnią bramkę w pierwszej części zdobył Michał Stankiewicz.

W drugiej połowie miedzianym zdarzył się przestój, który sporo kosztował. Od 36. do 43. minuty lubinianie nie zdobyli

bramki. W tym czasie punktowała tylko Pogoń i na kwadrans przed zakończeniem spotkania zrobiło się już tylko 16:14. Ważną bramkę na 17:14 zdobył Kamil Krieger. Niestety sygnał do kolejnego zrywu gościom dał Michał Bruna, zdobywając dwie bramki z rzędu. W 50. minucie Patryk Walczak trafił do bramki Zagłębia i gra zaczęła się od nowa. Nikola Dzono dał miedzianym prowadzenie 18:17, a udana interwencja Shamryło sprawiła, że mieli oni szanse odskoczyć na dwie bramki. Karnego wykorzystał

Wojciech Gumiński i lubinianie prowadzili 19:17. Dwie kolejne bramki rzucili szczecinianie, a na domiar złego Nikola Dzono otrzymał karę dwóch minut. Końcówka spotkania zapowiadała się niezwykle emocjonująco, tym bardziej, że na parkiecie zespoły walczyły bramka za bramką. W 56. minucie Mateusz Zaremba dał swojej drużynie prowadzenie i to Pogoń była bliżej zwycięstwa. Ten sam zawodnik rzucił bramkę na 22:20 i miedzianych czekało „Mission Impossible”. Nadzieja odżyła minutę przed końcem, kiedy karnego wykorzystał Wojciech Gumiński, a Pogoń grała w osłabieniu. Niestety, pomimo że Zagłębie trafiło jeszcze raz do remisu, zabrakło jednej bramki.

ŁUKASZ LEMANIK

MKS Zagłębie Lubin – Pogoń Szczecin 21:22 (13:5)

MVP meczu: Jurii Shamryło (Zagłębie)

Zagłębie: Shamryło, Małcki, Skrzyniarz – Stankiewicz 4, Gumiński 6, Kuźdeba 1, Marciniak, Macharashvili, Przysiek, Czuwara, Szymyslik 1, Hallibegović 2, Wolski, Krieger 3, Gudź, Pietruszko, Dzono 4.